

D.A.S.: Gdy kierowca otrzyma mandat ze zdjęciem z fotoradaru

16 kwietnia 2014

Specjaliści D.A.S. przygotowali zbiór praktycznych porad, jak sobie radzić w przypadku otrzymania mandatu z załączonym zdjęciem z fotoradaru. Eksperti ubezpieczyciela tłumaczą, jakie kroki należy podjąć w takiej sytuacji oraz jakie mogą być konsekwencje poszczególnych scenariuszy postępowania.

Specjaliści D.A.S. zwracają uwagę, że przepisy dotyczące możliwości wykorzystywania przez funkcjonariuszy straży miejskiej stacjonarnych urządzeń rejestrujących m.in. pomiar prędkości są niejasne. Jeszcze więcej kontrowersji budzi orzecznictwo. Dochodziło bowiem do sytuacji, w których ten sam kierowca za to samo przewinienie, w zależności od składu sędziowskiego, mógł zostać skazany albo uniewinniony. Potem zamieszanie zrobiło się jeszcze większe, bo Prokurator Generalny, uznając, że strażnicy miejscy nie tylko nie mają uprawnień w zakresie kontroli ruchu drogowego z wykorzystaniem fotoradarów, ale również nie mogą występować w roli oskarżyciela publicznego w sprawach o naruszenie przepisów prawa o ruchu drogowym, wniósł do Sądu Najwyższego kasację w takiej sprawie, w której oskarżycielem publicznym była właśnie straż miejska. SN kasację oddalił, uznając, że w myśl obowiązujących przepisów straż miejska/gminna ma uprawnienia w zakresie kontroli ruchu drogowego z wykorzystaniem stacjonarnego urządzenia rejestrującego, a tym samym może kierować wnioski o ukaranie do sądu.

*- Postanowienie wydane 3 grudnia 2013 r. nie jest wiążące dla innych składów orzekających, jednak raczej mało prawdopodobne, żeby sądy niższych instancji wyłamywały się z linii orzeczniczej ustalonej przez Sąd Najwyższy – mówi **Anna Moszczyńska**, radca prawny D.A.S.*

Jakie fotoradary?

Wymagania dotyczące fotoradarów zostały określone w Rozporządzeniu Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej z 14 marca 2013 roku w sprawie warunków lokalizacji, sposobu oznakowania i dokonywania pomiarów przez urządzenia rejestrujące oraz w Rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z 3 lipca 2003 r. w sprawie szczegółowych warunków technicznych dla znaków i sygnałów drogowych oraz urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego i warunków ich umieszczania na drogach.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami fotoradary powinny być poprzedzone każdorazowo znakiem drogowym D-51, który umieszcza się w odległości do 200 metrów na drogach o dopuszczalnej prędkości do 60 km/h, w odległości od 200 do 500 metrów na drogach o dopuszczalnej prędkości powyżej 60 km/h oraz w odległości od 500 m do 700 m na drogach ekspresowych i autostradach. Znak ten stosuje się w każdym kierunku ruchu, w którym radar może dokonywać pomiarów prędkości.

Obudowa fotoradarów powinna mieć kolor żółty, jednak na mocy przepisów przejściowych do 28 czerwca 2014 r. do pomiarów prędkości mogą być także wykorzystywane urządzenia zainstalowane w pasie drogowym przed wejściem w życie obecnie obowiązującego rozporządzenia, co oznacza, że możemy spodziewać się zdjęć z fotoradarów innych kolorów.

*- Dobrze wiedzieć, że urządzenia rejestrujące prędkość nie zapisują naruszeń polegających na przekroczeniu dopuszczalnej prędkości o 10 lub mniej km/h – tłumaczy **Anna***

Moszczyńska. Istnieje zatem niewielki margines, dzięki któremu możemy być spokojni, gdy minimalnie złamiemy przepisy.

Co zrobić z wezwaniem?

Eksperti ubezpieczyciela podkreślają, że obowiązujące przepisy nie nakazują organom ścigania przesyłania zdjęć z fotoradarów. Zatem zazwyczaj razem z wezwaniem dostaniemy jedynie kopię świadectwa legalizacji urządzenia oraz formularz oświadczenia.

- W zasadzie nie ma żadnej normy, która wskazywałaby, co takie wezwanie musi zawierać. Zwykle wskazuje ono czas i miejsce popełnienia wykroczenia oraz numery rejestracyjne pojazdu – wyjaśnia radca prawny D.A.S.

Po otrzymaniu wezwania drogą pocztową przysługuje nam prawo odmowy przyjęcia mandatu. Należy jednak liczyć się wówczas z tym, że sprawa zostanie przekazana do sądu, gdyż odmowa przyjęcia mandatu karnego jest równoznaczna z wnioskiem o skierowanie sprawy na drogę sądową. Nie możemy zostać ukarani mandatem, jeżeli od ujawnienia wykroczenia upłynęło 180 dni. Dotyczy to jednak wyłącznie możliwości wszczęcia postępowania mandatowego. Po upływie tego terminu sprawa powinna zostać przekazana od razu do sądu. Zgodnie z obowiązującymi przepisami, uprawniony organ ma rok od popełnienia wykroczenia na skierowanie do sądu wniosku o ukaranie winnego. Dopiero po tym czasie ustaje jego karalność.

Jak wypełnić formularz?

W wyjętej ze skrzynki kopercie najczęściej poza wezwaniem znajdziemy również gotowy formularz oświadczenia z trzema wariantami odpowiedzi. Są to: przyznanie się do prowadzenia pojazdu, wskazanie prowadzącego, jeśli to nie właściciel pojazdu był kierowcą, lub odmowa wskazania kierującego. Nie mamy obowiązku wypełniania formularza, ma on nam jedynie pomóc w podaniu informacji, o które wnosi organ ścigania. Możemy udzielić odpowiedzi w formie własnoręcznie spisanego oświadczenia.

*- Jeśli to właściciel pojazdu był kierującym, to albo przyjmuje mandat karny, co zamyka postępowanie, albo odmawia przyjęcia mandatu i czeka na rozstrzygnięcie sprawy przez sąd. Jeżeli natomiast właściciel pojazdu wskaże kierującego, wtedy również kończy się jego udział w tej sprawie. To straż miejska czy gminna powinna prowadzić postępowanie i to ona ma obowiązek ustalenia sprawcy zdarzenia – tłumaczy **Anna Moszczyńska**.*

Zanim odmówimy przyjęcia mandatu i będziemy liczyć na rozstrzygnięcie sprawy w sądzie, warto zaznaczyć, że sąd nie jest związany wysokością kary grzywny określonej przez organ ścigania. Zatem, jeżeli uzna, że obwiniony jest winny popełnienia wykroczenia, może nałożyć karę grzywny w wysokości do 5 tys. zł, co oznacza, że orzeczona kara może być surowsza lub łagodniejsza niż proponowana w trybie mandatowym. Czekają nas również wydatki związane z pokryciem kosztów postępowania sądowego. W myśl art. 118 § 1 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia, w razie skazania zostaniemy obciążeni zryczałtowanymi kosztami postępowania (w wysokości 100 zł za postępowanie zwyczajne lub przyspieszone lub 50 zł za postępowanie nakazowe) oraz innymi należnościami, jeżeli takie powstały w przebiegu postępowania.

(AM, źródło: D.A.S.)